

Sygn. akt:

II Ka 351/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Łaszczych

Sędziowie: SO Magdalena Dąbrowska

SO Wiesław Oryl (spr.)

Protokolant Marlena Achcińska

przy udziale

Prokuratora Andrzeja Ołdakowskiego

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r.

sprawy G. K.

oskarżonego z art. 190 § 1 k.k., z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej

z dnia 12 sierpnia 2013 r. sygn. akt II K 202/13

Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że z kwalifikacji prawnej i z podstawy skazania eliminuje art. 276 k.k.,

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380 /trzysta osiemdziesiąt/ złotych tytułem opłaty za II instancję oraz obciąża go kosztami za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt

II Ka 351/13

UZASADNIENIE

G. K. oskarżony został o to, że:

I. W dniu 16 czerwca 2012 roku na ulicy (...) w O. działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą grozili K. D. pozbawieniem życia oraz uszkodzeniem ciała, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia,

to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k.

II. W dniu 16 czerwca 2013 roku na ulicy (...) w O. działając wspólnie z ustalona osobą zabrali w celu przywłaszczenia wiaderko z zawartością jagód wartości 100 złotych, rower typu składak o wartości 100 złotych oraz portfel z zawartością pieniędzy polskich w kwocie 220 złotych, dowodu osobistego i książeczki wojskowej na nazwisko D.K., powodując straty w łącznej wysokości 420 złotych na szkodę K. D.,

to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2013 roku w sprawie II K 202/13 oskarżonego G. K. uznał za winnego popełnienia: 1/ czynu z punktu I aktu oskarżenia i za to z mocy art. 190 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, 2/ czynu z punktu II aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że czyn ten popełniony został w dniu 16 czerwca 2012 roku i za to skazał go na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wymierzając z mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. karę roku pozbawienia wolności i grzywnę w liczbie 50 stawek dziennych, ustalając stawkę dzienną na kwotę 10 złotych.

Na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone kary jednostkowe pozbawienia wolności z punktu I i II połączył i orzekł karę łączną roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności wobec oskarżonego warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat i oddał go pod dozór kuratora.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 16 czerwca 2012 roku do 18 czerwca 2012 roku tj. 3 dni i uznał karę grzywny za wykonaną w 6 stawkach dziennych.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 130 złotych tytułem kosztów sądowych.

Wymieniony wyrok apelacją zaskarżył obrońca oskarżonego.

Obrońca, skarżąc wyrok w całości, zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, mimo poważnych wątpliwości wynikających z zeznań pokrzywdzonego K. D. i jego konkubiny, które to są niespójne i dla potrzeb oskarżenia wyimaginowane.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna, bowiem nie dostarczyła takich zarzutów i argumentów na jej poparcie, które mogłyby powodować konieczność wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Jednakże wniesienie apelacji skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku.

Jak nie trudno zauważyć skarżący skargę apelacyjną oparł na kwestionowaniu ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzenia pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzonym.

Zdaniem Sądu Okręgowego całkowicie niezasadny okazał się podniesiony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Apelacja obrońcy oskarżonego, kwestionując zasadność przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanych przestępstw, wskazuje że skarżący w sposób dowolny zinterpretował materiał dowodowy w tym zakresie. Warto w tym miejscu przypomnieć, że o wartości danego dowodu decyduje jego treść konfrontowana z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie oraz, że sąd odwoławczy nie dokonuje ponownie oceny dowodów zebranych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Kontrola odwoławcza sprowadza się do sprawdzenia czy ocena ta i dokonane

w oparciu o nią ustalenia nie są dowolnymi. Jeśli nie wykazują one dowolności, a sąd orzekający nie pominął, przy czynieniu ustaleń, żadnych istotnych dowodów ujawnionych w toku rozprawy, to sąd odwoławczy nie może w takie ustalenia ingerować.

Przede wszystkim stwierdzić należy, iż Sąd orzekający w sposób prawidłowy zebrał materiał dowodowy w sprawie niniejszej, a przewód sądowy przeprowadził zgodnie z wymogami prawa procesowego. Wszelkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności ujawnione w toku postępowania sądowego zostały omówione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, zaś dokonane ustalenia odpowiadają treści zebranych dowodów.

Nie sposób więc zgodzić się z podniesionym przez obrońcę oskarżonego zarzutem, iż Sąd Rejonowy niesłusznie uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego K. D. i jego konkubiny A. D..

Kontrola instancyjna w żadnej mierze nie wykazała, aby Sąd Rejonowy oceniając dwie przeciwstawne wersje opisujące zdarzenie z dnia 16 czerwca 2012 roku, naruszył choćby jedną z dyrektyw wskazanych w art. 7 k.p.k. i przez to – jak zarzucił skarżący - dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Oceniając te wersje i popierające je dowody Sąd Rejonowy nie naruszył zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy, ani doświadczenia życiowego. Odnosi się to zarówno do zeznań K. D., A. D., B. S., jak i wyjaśnień oskarżonego. To że Sąd Rejonowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, zaś jako wiarygodne uznał zeznania K. D., A. D., B. S. nie oznacza, iż ocena dokonana została w sposób jednostronny. Faktem jest, że oskarżony G. K. nie przyznał się do zarzucanych mu przestępstw. Jednakże taka postawa oskarżonego nie jest jeszcze równoznaczna z przyjęciem, że czynów rzeczywiście nie dokonał. Sąd orzekający, zgodnie z art. 410 k.p.k., ma obowiązek rozważenia i uwzględnienia wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika, że za podstawę swoich ustaleń Sąd przyjął nie tylko zeznania pokrzywdzonego, ale również zeznania A. D. i B. S.. Szczególnie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała relacja B. S. współuczestnika tamtego zdarzenia i dobrego znajomego oskarżonego. Na uwagę zasługuje także fakt, iż B. S. nie zaskarżył wyroku skazującego, co pozwala na stwierdzenie, że zaakceptował on ustalenia sądu o jego udziale w przypisanym zdarzeniu. A przecież B. S. w sposób jednoznaczny przedstawił udział swój i oskarżonego w przedmiotowym zdarzeniu. To, że przy oskarżonym w czasie przeszukania nie znaleziono portfela nie jest oznaką, że nie zabrał go. Przeciwnie przeszukanie nie nastąpiło natychmiast po zabraniu portfela przez oskarżonego. Jeśli zważy się, iż czynność ta nastąpiła po upływie prawie dwóch godzin to oskarżony miał dużo czasu aby pozbyć się portfela.

Całkowicie nieuprawnione jest stwierdzenie obrońcy jakoby zeznania K. D. i jego konkubiny były niespójne i wymaginowane na potrzeby oskarżenia. Obrońca nie zauważył lub nie chciał zauważyć, iż wymienieni świadkowie w toku całego postępowania konsekwentnie i zbieżnie ze sobą przedstawiali przebieg zdarzenia z tamtego czasu. Z relacji ich jednoznacznie wynika, że to oskarżony i jego kolega B. S. najpierw grozili pokrzywdzonemu, a następnie zabrali wiaderko z jagodami, rower i portfel z jego zawartością. Sąd nie ma zastrzeżeń także co do wyceny zabranych przedmiotów.

Aczkolwiek podniesiony w apelacji zarzut okazał się całkowicie bezzasadny to doszło do zmiany wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, a opisanego w punkcie II aktu oskarżenia. Zastosowany przez Sąd art. 276 k.k. uznaje za występki niszczenie dokumentu, jego uszkodzenie, czynienie bezużytecznym, ukrycie lub usunięcie i to wtedy, gdy sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać dokumentem. Zapewne, zasadne będzie przypisanie sprawcy kradzieży dokumentu, występkę z art. 276 k.k., o ile z kradzieżą będzie łączyła się któraś z czynności czasownikowych określonych w art. 276 k.k. Zaistnienie tej okoliczności, stanowiącej znamię czynu zabronionego, powinno być jednak stwierdzone w opisie czynu przypisanego, co nie miało miejsca w rozpatrywanej sprawie. Dlatego też z kwalifikacji prawnej czynu z punktu II Sąd Okręgowy wyeliminował art. 276 k.k.

Mając na uwadze wyżej przedstawione okoliczności Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok tylko w zakresie kwalifikacji prawnej zaś w pozostałej części utrzymał go w mocy, nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia końcowego wniosku apelacji, a mianowicie do jego uchylecia.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8 ust. 1 pkt 3 i art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych /Dz. U z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm./. Podnieść należy, iż Sąd Rejonowy błędnie zasądził od oskarżonego wysokość opłaty za I instancję. Ponieważ apelacja wniesiona została tylko na korzyść oskarżonego Sąd odwoławczy nie mógł dokonać korekty wyroku w tym zakresie.